

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 2019 r.,
sprawy **Z. K.**

skazanego z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 8 lutego 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 30 października 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. S. kwotę
442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote 80/100), w tym 23 %
VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie
kasacji,**

**3. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa
kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2018 r. Sąd Rejonowy w R. uznał oskarżonego Z. K. za winnego tego że, „w okresie czasu od 05.06.2017r. do dnia 29.11.2017r. za wyjątkiem okresu od 02.07.2017r. do 29.07.2017r. w miejscowości W. , gmina L., powiat r., województwa (...) znęcał się psychicznie nad swoją żoną I. K. oraz dziećmi W. i D. rodzeństwem K. w ten sposób, że nadużywając alkoholu

cyklicznie wszczynał w domu awantury, podczas których był agresywny, ubliżał im słowami wulgarnymi i obelżywymi, groził pozbawieniem życia i zdrowia, wprowadzał w domu sytuację napięcia, zdenerwowania i niepewności, a w okresie czasu od 01.01.2018r. do 05.03.2018r. nie stosował się do sądowego zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 1 metr orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w R. sygn. akt II K (...) z dnia 14.12.2016r., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne", tj. czynu z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

- a) obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez brak obiektywizmu i poczynienie ustaleń faktycznych na podstawie materiału dowodowego, który nie został przeprowadzony na rozprawie głównej, art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że przedstawiona przez oskarżonego wersja wydarzeń była niewiarygodna, „art. 7 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. i 410 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w wybiórczym i dowolnym dopasowaniu dowodów na potwierdzenie przyjętej przez sąd wersji zdarzeń opierającej się wyłącznie na zeznaniach pokrzywdzonych, z których wcale nie wynikało by oskarżony znęcał się nad żoną i dziećmi, a z których wynikało, że pokrzywdzeni mieli pretensje do oskarżonego, że ten spożywa alkohol, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, bez logicznego uzasadnienia przyjętej wersji z pominięciem przy ustaleniu podstawy faktycznej wyroku twierdzeń oskarżonego popartych złożonymi wnioskami dowodowymi z osobowych źródeł dowodowych oraz dokumentów, które mają pośredni wpływ na ocenę zachowania oskarżonego i przyjęte ustalenia faktyczne, które to wyżej wymienione uchybienie miało wpływ na treść skarżonego orzeczenia”,
- b) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, podczas gdy ujawniony w toku przedmiotowego

postępowania materiał dowodowy nie potwierdził tego, „że dochodziło po stronie oskarżonego do zachowań wyczerpujących znamiona czynu określonego w art. 207 § 1 k.k., gdyż nie wynika to z zeznań pokrzywdzonych, wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, jak również z pozostałego materiału dowodowego ujawnionego w sprawie, a także polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynu określonego w art. 244 k.k., podczas gdy materiał dowodowy nie pozwala na takie twierdzenie”,

c) rażącą niewspółmierność kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy.

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu, ewentualnie wymierzenie mu kary 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne lub kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 8 lutego 2019 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca oskarżonego zarzucając:

I. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. „art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., poprzez nierozważenie przez Sąd odwoławczy treści zarzutów apelacyjnych, w których to zostało podniesione, iż materiał dowodowy zgromadzony w toku przedmiotowego postępowania nie daje podstaw do uznania sprawstwa skazanego w przedmiocie zarzucanego mu czynu z art. 207 § 1 k.k., a w szczególności pominięcie dowodu: częściowo z zeznań W. K. i I. K. w zakresie opisu rodzaju i charakteru wydarzeń wskazywanych przez wyżej wymienione w czasookresie zarzucanego oskarżonemu czynu, jak również zeznań W. T., a także 3 dokumentów w postaci zaświadczeń lekarskich skazanego Z. K., z których wynikało, iż pokrzywdzeni mieli pretensje do ojca, że ten pije alkohol w domu i wstydzili się go, co nie świadczyło jednocześnie, że tego rodzaju zachowanie skazanego wyczerpywałoby przesłanki określone w art. 207 k.k. i art. 244 k.k., a żona skazanego uderzyła go, a nadto Sąd nie

rozważył i nie dokonał oceny treści wyżej wymienionych zeznań mimo postawionego zarzutu w apelacji przez obrońcę;

2. art. 410 k.p.k., poprzez oparcie orzeczenia Sądu odwoławczego tylko na części materiału dowodowego ujawnionego w toku postępowania, co zadecydowało o tym, że jego rozstrzygnięcie nie było wynikiem analizy całokształtu zebranego materiału dowodowego i wnikliwej oceny dokonanego rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji, gdyż zostały pominięte w analizie dowody świadczące o braku sprawstwa skazanego w zakresie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., tj.: m.in. zeznania świadka M. M., na podstawie których nie można mówić o sprawstwie skazanego, jak również wskazać na poważne wątpliwości w sprawie, które winny być rozstrzygane na korzyść skazanego, co w rezultacie przyczyniło się do rażącego naruszenia wyżej wymienionych przepisów postępowania i wymierzenia skazanemu rażąco niewspółmiernej kary, jak również następstwem czego było:

II. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 207 § 1 k.k. polegające na błędnej wykładni przepisów prawa związanych z przyjętą kwalifikacją prawną czynu poprzez przyjęcie, że zachowanie skazanego wyczerpało znamiona przestępstwa znęcania się”.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w R.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna, gdyż podniesione w niej zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego były chybione.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów kasacji stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy ze swoich obowiązków kontrolnych określonych w przepisach art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w tej sprawie wywiązał się należycie. Świadczy o tym w pierwszym rzędzie argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wynika z niej, że Sąd Okręgowy w P. wszechstronnie przeanalizował i ocenił wszystkie zarzuty apelacji obrońcy Z. K. oraz poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji przedstawił swój tok rozumowania. Na stronach 1-2 uzasadnienia odniósł się do zarzutów naruszenia zasady swobodnej oceny

dowodów, błędów w ustaleniach faktycznych, a także rażącej niewspółmierności kary (strony 2-3 uzasadnienia). Nie podzielając tych zarzutów, za prawidłowe uznał dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów i poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne. Rozważył też sugestie skarżącego, jakoby skazany był ofiarą pomówień żony i dzieci, tak jeśli chodzi o przypisane mu zachowania polegające na znęcaniu się nad nimi, jak i te, przejawiające się naruszeniem orzeczonego wobec niego uprzednio przez sąd zakazu zbliżania się do żony. Sugestiom tym zdecydowanie przeczyły, szczegółowo przeanalizowane przez Sąd odwoławczy, zeznania żony I.K. i dzieci skazanego. Na ich podstawie Sąd ten rozważył również sugerowane w apelacji istnienie tzw. wzajemności krzywd, ograniczonej wyłącznie do realizacji przez oskarżonego znamion występków znieważenia z art. 216 § 1 k.k. W świetle zeznań pokrzywdzonych, Sąd odwoławczy trafnie skonstatował, że tego rodzaju zachowania pokrzywdzonych były sporadyczne i wywołane emocjami powstałymi w związku z awanturami wszczynanymi przez oskarżonego, co nie uprawniało do wniosku, iż krzywdy się wyrównywały, a przemoc była wzajemna. Natomiast ustalone zachowania Z.K. wyczerpywały znamiona czynów zabronionych określonych w art. 207 § 1 k.k. i art. 244 k.k.

W tym stanie rzeczy twierdzenia skarżącego, jakoby Sąd odwoławczy „nie rozważył i nie dokonał oceny treści zeznań (pokrzywdzonych) mimo postawionego zarzutu w apelacji przez obrońcę”, czy też pominął wskazane dowody, uznać należy za niezasadne. Bez wątpienia uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera ponowną analizę kluczowych zeznań oraz argumentację wyjaśniającą w sposób logiczny i rzeczowy, dlaczego nie podzielono zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, nie uchybiając przy tym wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Na marginesie wskazać należy, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. może być naruszony jedynie wówczas, kiedy Sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu apelacji. Jak wskazano powyżej, taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała.

Niezasadny był również podniesiony w punkcie pierwszym kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Skarżący nie uzasadnił zarzutu, stąd nie jest jasne w czym upatrywał naruszenia tego przepisu przez Sąd odwoławczy. Wobec

tego można jedynie wskazać, że dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo*, nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć i wobec braku możliwości ich usunięcia, rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nie może być natomiast wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących w procesie. Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega też na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści.

Podobnie ocenić należy zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. Przepis ten nie znajduje zastosowania w postępowaniu odwoławczym, ponieważ to nie dowody ujawnione przed sądem drugiej instancji stanowiły w tej sprawie podstawę rozstrzygnięcia tego sądu.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 207 § 1 k.k. wskazać należy, na co wielokrotnie zwracano uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że zarzut obrazy prawa materialnego może być skutecznie podniesiony jedynie w sytuacji wadliwego zastosowania przepisu tego prawa w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych.

Tymczasem skarżący właśnie tak (niepoprawnie) skonstruował zarzut rażącego naruszenia art. 207 § 1 k.k. Więcej, z kasacji wynika, że rażące naruszenie tego przepisu, „polegające na błędnej wykładni (...), poprzez przyjęcie, że zachowanie skazanego wyczerpało znamiona przestępstwa znęcania się” miało być, zdaniem obrońcy skazanego, „następstwem” naruszenia przepisów prawa procesowego. W tej sytuacji jest oczywiste, że nie mamy tu do czynienia z zarzutem obrazy prawa materialnego, lecz w istocie - niedopuszczalnym w postępowaniu kasacyjnym - zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych. Skarżący pod pozorem obrazy prawa materialnego podważał bowiem ustalenia Sądu pierwszej instancji co do sprawstwa skazanego w zakresie przypisanego mu

przestępstwa znęcania się nad żoną i dziećmi, zaaprobowane następnie przez Sąd odwoławczy.

Już tylko na marginesie wskazać ponadto trzeba, że zarzut ten nie miał charakteru kasacyjnego również dlatego, że Sąd odwoławczy nie mógł dokonać błędnej wykładni wskazanego przepisu prawa materialnego, gdyż utrzymując w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji, po prostu tego przepisu nie stosował.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwalniając skazanego od ich ponoszenia z uwagi na jego trudną sytuację materialną.